

Sygn. akt III AUa 1963/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Sędziowie:	SA Lucyna Ramlo SO del. Beata Golba – Kilian

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy B. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt V U 759/19

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSO del. Beata Golba – Kilian

Sygn. akt III AUa 1963/19

UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. S. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 23 kwietnia 2019 r., odmawiającej uchylecia decyzji z 11 grudnia 2013 r. W uzasadnieniu odwołania powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., sygn. akt P 20/16. Domagała się ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na to, że upłynęło 5 lat od dnia doręczenia decyzji z dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej B. S. prawo do przeliczenia emerytury z pominięciem pomniejszenia o sumę kwot pobranych wcześniej emerytur począwszy od 28 marca 2019 r., stwierdzając odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd ustalił, że ubezpieczona B. S., urodzona (...) r., miała przyznane prawo do emerytury - wcześniejszej z Karty Nauczyciela. Decyzją z 11 grudnia 2013 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 1 listopada 2013 r. tj. od miesiąca w którym złożono wniosek. Ustalając wysokość świadczenia zastosowano art. 26 ustawy emerytalnej, odliczając od podstawy obliczenia emerytury kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur. Wysokość emerytury wynosiła 1.933,25 zł. Organ wypłacał ubezpieczonej korzystniejsze świadczenie w wysokości 2.274,70 zł. Wysokość emerytury bez potrąceń wynosi 2.335,97 zł (kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji 146.074,49 zł + kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego 439.786,84 zł = 585.861,33 zł, dzielona na 250,8 m-cy - średnie dalsze trwanie życia). W dniu 28 marca 2019 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie emerytury w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., sygn. akt P 20/16. Zaskarżoną decyzją z 23 kwietnia 2019 r., organ rentowy odmówił uchylecia decyzji z dnia 11 grudnia 2013 r. z uwagi na to, że upłynęło 5 lat od dnia doręczenia decyzji z dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd wskazał, że ubezpieczona nabyła prawo do emerytury nie z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tylko z art. 88 Karty Nauczyciela, jednakże ten sposób wyliczenia wysokości emerytury jest ten sam. Wprawdzie wyrok TK z 6 marca 2019 r. sygn. P 20/16 dotyczył konkretnie kobiet urodzonych w 1953 r., które nabyły prawo do emerytury z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to jednak w ocenie Sądu należy zastosować to analogicznie do osób, które nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela.

Nadto Sąd Okręgowy uznał, że wniosek ubezpieczonej złożony w pozwanym organie rentowym w dniu 28 marca 2019 r. należało traktować jako wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego, w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. P 20/16. Wskazany wyrok Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1 b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2018r, poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art.190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania (art. 190 ust. 4 Konstytucji RP). W ocenie Sądu Okręgowego tryb właściwy w sprawach o ustalenie uprawnień do emerytur i rent i ich wysokości to art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), zwana dalej ustawą emerytalną. Nową okolicznością, w rozumieniu powołanego przepisu prawnego, jest stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego niezgodność z Konstytucją RP przepisu prawnego zastosowanego przez organ rentowy przy ustalaniu wysokości emerytury przyznanej ubezpieczonej od 28 listopada 2013 r.

Sąd odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym analizowana jest podstawa prawna wznowienia postępowania uregulowana w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz w art. 83 a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2019 nr., poz. 300).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonej od 28 marca 2019 r. (tj. od złożenia wniosku) bez pomniejszania podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniej emerytur mając przy tym na względzie art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Sąd stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji mając na uwadze dyspozycje art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu organ rentowy mógł wydać prawidłową decyzję, gdyż jej wydanie wymagało jedynie dokonanie oceny prawnej złożonego wniosku.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego: - art.114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz.U. z 2018 poz. 1270 ze zm./ przez jego niewłaściwe zastosowanie, art. 190 ust. 4 Konstytucji poprzez niezastosowanie trybu określonego w przepisach art. 145a § 2 oraz art. 146 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego;

- naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 321 § 1 oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez wydanie wyroku ponad osnowę decyzji, która stanowiła przedmiot odwołania wniesionego przez ubezpieczoną w niniejszej sprawie.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmując je za własne co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09; z 27.04.2010 r., II PK 312/09; z 20.01.2010 r., II PK 178/09; z 08.10.1998 r., II CKN 923/97).

W sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego podniesiono zarzuty dotyczące aspektu proceduralnego. Pozwany, z uwagi na treść zaskarżonej decyzji, zakwestionował dopuszczalność orzekania przez Sąd o ponownym ustaleniu wysokości emerytury na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Oczywiście jest, że czynnik proceduralny wyprzedza wątpliwości materialnoprawne, należy go zatem omówić jako pierwszy.

Rozpoczynając rozważania w tym zakresie, trzeba stwierdzić, po pierwsze, że w zaskarżonej decyzji organ rentowy przesądził o odmowie wznowienia postępowania zakończony decyzją z dnia 11 grudnia 2013 r. W tym stanie rzeczy powstaje pytanie o zakres decyzji organu rentowego, a w szczególności, czy należy go utożsamiać tylko z rozstrzygnięciem, czy też identyfikuje go również uzasadnienie oraz użyta podstawa prawna.

Szukając odpowiedzi, wstępnie trzeba zaznaczyć, że w ocenie Sądu Apelacyjnego wnioszek ubezpieczonej z dnia 28 marca 2019 r. o przeliczenie emerytury, z powołaniem się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., może być rozpoznany nie tylko w trybie skargi o wznowienie postępowania - na podstawie art. 145a k.p.a., ale również przy zastosowaniu konstrukcji quasi wznowienia (uproszczonego) uregulowanego obszernie w art. 114 ustawy emerytalnej. Spostrzeżenie to jest ważne, jeśli weźmie się pod uwagę, że organ rentowy wydając decyzję w ramach pierwszej podstawy prawnej, a Sąd Okręgowy orzekając na podstawie drugiej, nie wyszli poza konstrukcję ustalenia wysokości emerytury.

Po tej wstępnej uwadze można przejść do bardziej szczegółowych rozważań. Ostatnio szczegółowo do zastosowania art. 321 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odniósł się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2017 r., II UK 413/16, OSNP 2018 Nr 7, poz. 96. Wskazał, że przepis ten wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, a więc nie może wbrew żądaniu pozwu zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze lub uwzględnić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Nie można przy tym pominąć, że art. 321 § 1 k.p.c. odwołuje się do schematu "żądanie - wyrok". Zakłada, że między tymi czynnikami powinno nastąpić symetria. Dlatego zakazano orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wzorzec ten nie da się jednak w prosty sposób skopiować. Wynika to z tego, że w miejsce relacji "żądanie - wyrok", występuje szablon "żądanie (wniosek)

- decyzja - odwołanie - wyrok" albo przy działaniu organu rentowego z urzędu,

"decyzja - odwołanie - wyrok" (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UZP 11/16, LEX nr 2086134). W tych okolicznościach powstaje pytanie o to, w jaki sposób rozumieć przekaz z art. 321 § 1 k.p.c. na gruncie sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do tej kwestii, Sąd Najwyższy wskazał, że należy uwzględnić specyfikę wyznaczającą sposób wyrokowania przez sąd ubezpieczeń społecznych. Oddala on odwołanie, jeśli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). Wzorzec ten nie daje podstawy do twierdzenia, że w omawianym postępowaniu odrębnym rozstrzygnięcie sądu nie koresponduje z zakresem wskazanym w decyzji administracyjnej. Wynika to z tego, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 8 października 2015 r., I UK 452/14, LEX nr 1816588; z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

O ile nie ma wątpliwości, że treść decyzji administracyjnej dookreśla sferę, do której ma odnosić się wyrok sądu, o tyle nie jest jasne jaką rolę odgrywa odwołanie. W wielu judykatach można znaleźć zapatrywanie, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., I UZP 4/13, LEX nr 1469177; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W innych orzeczeniach doprecyzowano, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 Nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 601 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Przeprowadzony wywód oznacza, że w judykaturze powszechnie przyjmuje się, że to treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania sądu (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 601; z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 10 marca 2011 r., III UZ 1/11, LEX nr 846597; z dnia 5 sierpnia 2011 r., III UZ 17/11, LEX nr 1422061; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 310/11, LEX nr 1215418 oraz z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 Nr 5, poz. 121; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946 oraz z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610; wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2012 r., III AUa 683/12, LEX nr 1217726; z dnia 16 stycznia 2013 r., III AUa 1067/12, LEX nr 1254421; z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUa 1084/12, LEX nr 1254423 oraz z dnia 25 lutego 2014 r., III AUa 821/13, LEX nr 1438090; wyroki Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 1021/12, LEX nr 1281006; z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1261/12, LEX nr 1292827 oraz z dnia 25 czerwca 2013 r., III AUa 296/13, LEX nr 1342367; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 1347/12, LEX nr 1312042 oraz z dnia 9 maja 2013 r., III AUa 1128/12, LEX nr 1322497; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 2535/12, LEX nr 1306075; wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 7 marca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1306029; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2013 r., III AUa 422/13, LEX nr

1378613). W rezultacie, sąd naruszy zakaz z art. 321 § 1 k.p.c., gdy będzie wyrokował co do kwestii nie znajdującej odzwierciedlenia w decyzji organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, trudno zaakceptować stanowisko pozwanego, że wyrok Sądu Okręgowego nie korespondował z przedmiotem wyznaczonym w zaskarżonej decyzji. Zrozumienie tej konkluzji nie jest możliwe bez uwzględnienia właściwości postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ma ono wprawdzie charakter kontrolny, dominują jednak w nim właściwości rozpoznawcze. W konsekwencji, to ta druga cecha wyznacza rolę sądu, która polega na samodzielnej ocenie przesłanek warunkujących prawo do świadczenia lub zobowiązanie. Wynika to stąd, że od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego i dlatego postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., III UK 84/15, LEX nr 2023932). Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia zasadność roszczeń odwołującego się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to jednak sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z dnia 8 maja 2012 r., II UK 240/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 38/11, LEX nr 1124106; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233).

W związku z powyższym, zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie daje podstaw do twierdzenia, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z dnia 11 grudnia 2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z dnia 15 października 2015 r., I UK 461/14, LEX nr 1818224). Zatem kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W rezultacie, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną, czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018 Nr 8, poz. 109). W przypadku decyzji wydawanych z urzędu znaczenie ma treść rozstrzygnięcia, a podnoszona przez organ rentowy podstawa prawna (lub jej brak) nie niweczy merytorycznej oceny decyzji przez sąd. Przeciwnie stanowisko pozostaje w opozycji do funkcji jurysdykcyjnej sądu. Skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany błędną kwalifikacją prawną wydanej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100).

Przedstawione tezy znajdują odzwierciedlenie również w argumentach systemowych. Sąd ubezpieczeń społecznych nie ma uprawnień kasatoryjnych (poza nielicznymi wyjątkami), co oznacza odejście od bezpośredniej kontroli sądowej decyzji rentowych (K. Kolasiński, Rozpoznawanie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, Warszawa 1989, s. 116). Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony albo o jej sytuacji

prawnej, co do których powstał spór (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1996 r., II URN 1/96, OSNAPIUS 1996 Nr 21, poz. 324).

Występowanie w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych funkcji kontrolnej i rozpoznawczej implikuje konieczność rozważenia ich wpływu na rozstrzygnięcie sądowe. Pierwsza funkcja została ograniczona jedynie do materialnoprawnej oceny legalności decyzji administracyjnej. Druga została zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji organu rentowego. W rezultacie, postępowanie sądowe względem postępowania administracyjnego jest z jednej strony jego kontynuacją, zaś z drugiej, nie można pominąć jego odmienności. Funkcja rozpoznawcza postępowania sądowego zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. Rolą sądu ubezpieczeń społecznych nie jest zatem wskazywanie uchybień i niedociągnięć organu rentowego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie o sytuacji prawnej ukształtowanej wcześniej w decyzji administracyjnej. Prowadzi to do wniosku, że niepewność co do podstawy prawnej, na której oparł się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (albo posłużenie się przez organ rentowy błędną podstawą prawną), nie wstrzymuje materialnoprawnej kontroli sądu, jeśli z treści decyzji można odczytać intencję rozstrzygnięcia.

Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy przyjął, że wniosek ubezpieczonej z dnia 28 marca 2019 r. zmierzający do ponownego przeliczenia świadczenia ubezpieczonej w związku wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego powinien być rozpoznawany nie tylko pod kątem przesłanek wznowienia z Kodeksu postępowania administracyjnego, ale również, a nawet przede wszystkim pod kątem podstawy przeliczenia z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Ponieważ organ rentowy w tym zakresie nie wydał decyzji w przedmiocie złożonego wniosku, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. uprawniony był do rozpoznania tego wniosku również w trybie art. 114 ustawy emerytalnej.

Przeprowadzony wywód wyjaśnia, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Skoro w myśl wyroku w sprawie III UK 145/12, pod pojęciem "okoliczności" należy rozumieć ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustaleniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych (wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 341), to ujawnieniem "okoliczności" w rozumieniu art. 114 ustawy emerytalnej może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego ustalająca wysokość emerytury wnioskodawczyni urodzonej w (...) r., z pomniejszeniem o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne była wydana z zastosowaniem przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., który został uznany za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. sygn. akt P 20/16 (Dz.U.2019.539). Mając zaś na względzie zarysowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego koncepcję "obiektywnej błędności decyzji organu rentowego", przepis art. 114 ustawy emerytalnej tym bardziej powinien znajdować zastosowanie, gdy obiektywnie wadliwa decyzja organu rentowego, w zakresie ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego, jest efektem zastosowania niekonstytucyjnej normy świadczenia (jego część).

Podkreślić należy, że decyzja pozwanego organu rentowego ustalająca prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, została wydana w stanie prawnym, w którym obowiązywał przepis art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS.

Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie o sygn. akt P 20/16, w którym stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy z w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 roku, w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 roku kobiet, które przed 1 stycznia 2013 roku nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. „Zdaniem Trybunału, wprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 roku nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały -

w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości, co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej.” „Ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w 1953 roku, naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia”.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji wyrażony w motywach zaskarżonego wyroku, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. stwierdzający niekonstytucyjność art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, dotyczy także kobiet urodzonych w 1953 r., które przed 2013 r. miały ustalone prawo do emerytury przewidzianej art. 88 Karty Nauczyciela. Odwołująca się w sprawie, tak jak inne kobiety urodzone w 1953 r., nabyła prawo do emerytury w powszechnym wieku po wejściu w życie kwestionowanego przepisu art. 25 ust. 1b. Argumenty, które stały się podstawą uznania przez Trybunał Konstytucyjny przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej za niezgodny z Konstytucją są identyczne w stosunku do kobiet, które nabyły prawo do wcześniejszej emerytury w oparciu o przepis art. 46 w zw. z art. 29 czy też art. 88 Karty Nauczyciela.

Te ubezpieczone, które skorzystały z prawa do wcześniejszej emerytury przed osiągnięciem powszechnego wieku, nie miały świadomości, w świetle obowiązującego wówczas stanu prawnego, co do skutków prawnych takiej decyzji w zakresie przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że wprowadzenie do ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach mechanizmu potrącenia kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszych emerytur przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. nastąpiło z naruszeniem zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa (art. 2 Konstytucji).

Zwrócić należy uwagę, iż przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej odwołuje się do art. 88 Karty Nauczyciela, co oznacza, że o kwoty emerytury pobranej na tej podstawie pomniejsza się podstawę emerytury należnej w powszechnym wieku. Ten argument przemawia także za zastosowaniem w stosunku do kobiet, które pobierały emeryturę przyznana na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Nadto do emerytury należnej nauczycielom na podstawie Karty Nauczyciela stosuje się przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zakresie ustalenia wysokości świadczenia.

W świetle powołanych okoliczności Sąd I instancji zasadnie przyjął, że w stanie faktycznym sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. w sprawie P 20/16 stwierdzający, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 jest niezgodny z Konstytucją, stanowi podstawę wznowienia postępowania.

Skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. „Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie TK, pojęcie "wznowienia postępowania", o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie "wznowienia" w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty

proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwi przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń" (zob. np. postanowienie TK z 14 kwietnia 2004 roku, SK 32/01, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 35)".

Zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji „orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”. W orzecznictwie wskazuje się, że wznowienie postępowania przewidziane w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP jest szczególną instytucją, określaną w doktrynie prawnej pojęciem uzdrowienia (sanacji) postępowania (sądowego, administracyjnego) opartego na niekonstytucyjnym akcie normatywnym. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że regulacja ta stwarza możliwość ponownego rozpatrzenia danej sprawy na podstawie zmienionego stanu prawnego, ukształtowanego w następstwie orzeczenia Trybunału; możliwość taka jest ujęta jako podmiotowe, konstytucyjne prawo uprawnionego (zob. wyroki TK z: 20 lutego 2002 roku, K 39/00, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 4; 7 września 2006 roku, SK 60/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 101). Celem powyższego przepisu niewątpliwie było osiągnięcie efektu w postaci ponownego rozstrzygnięcia sprawy, według stanu prawnego po wyeliminowaniu niekonstytucyjnych przepisów (zob. wyroki TK: z 11 czerwca 2002 roku, SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41; z 9 czerwca 2003 roku, SK 12/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 51; z 27 października 2004 roku, SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96). Przepis art. 190 ust. 4 Konstytucji RP przyjmuje zatem jako zasadę wzruszalność rozstrzygnięć i decyzji wydanych na podstawie aktów normatywnych uznanych za sprzeczne z Konstytucją, umową międzynarodową i ustawą, przy równoczesnym poszanowaniu konstytucyjnej wartości, jaką jest pewność i bezpieczeństwo prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można też zaaprobować koncepcji, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego działa wyłącznie ze skutkiem na przyszłość. W zakresie oceny skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko zakładające, że orzeczenie Trybunału ma skutek wsteczny, czyli usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza, że przepis ten nie może być stosowany poczynając od daty jego uchwalenia. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wzruszanie czynności dokonanych na jej podstawie. Nie ulega wątpliwości, że przepis uznany za niekonstytucyjny ma ten charakter od dnia jego wydania, zaś Trybunał Konstytucyjny jedynie ten fakt stwierdza. Wyrok Trybunału ma skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu – por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20 lutego 2013 roku (III AUa 1121/12) oraz z 21 lutego 2013 roku (III AUa 41/13).

Wysokość emerytury ubezpieczonej w powszechnym wieku emerytalnym została błędnie obliczona przez organ rentowy, albowiem z zastosowaniem przepisu uznanego – w zakresie wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny - za niekonstytucyjny. Eliminacja zastosowania niekonstytucyjnego zakresowo przepisu art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej bez wątplenia ma wpływ na zmianę wysokości świadczenia ubezpieczonej ustaloną na datę przyznania emerytury na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej. Oczywistym jest bowiem, że świadczenie obliczone bez potrąceń wynikających z art. 25 ust 1b ustawy emerytalnej, musi być wyższe od kwoty świadczenia obliczonej z tymi potrąceniami. Podkreślić należy, że ubezpieczona ma prawo do ponownego wyliczenia wysokości świadczenia z pominięciem przepisu uznanego za sprzeczny z Konstytucją niezależnie od tego, czy ustalona ponownie wysokość świadczenia będzie wyższa, czy niższa od emerytury wypłacanej. Zaznaczyć też trzeba, że poza zakresem rozstrzygnięcia Sądu I instancji, a zatem także poza zakresem przedmiotu apelacji, była kwestia istnienia podstaw do wyrównania świadczenia, w związku z obowiązkiem ponownego przeliczenia emerytury.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 374 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Lucyna Ramlo SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSO del. Beata Golba - Kilian